

## WPROWADZENIE

Niniejsza publikacja, którą przekazujemy do rąk Czytelników jest wynikiem konkursu na innowacyjny projekt, artykuł, esej „Debiut naukowy 2010”, którego tematem wiodącym w 2010 roku był **Zrównoważony rozwój**. Projekt został zorganizowany przez raciborskie Biuro Prof. dr hab. inż. Jerzego Buzka - posła do Parlamentu Europejskiego, we współpracy z Instytutem Studiów Społecznych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu oraz z Instytutem Politologii Uniwersytetu Opolskiego.

W zaproszeniu skierowanym do środowiska naukowo - dydaktycznego jak i studentów Prof. J. Buzek napisał: *w nieustającym procesie kształcenia, ważnym elementem stymulującym prawidłowy rozwój, jest możliwość upublicznienia swoich poglądów. Konfrontacja myśli naukowej z rzeczywistością, bądź jej zderzenie z odmiennymi poglądami, stanowi istotny etap poszukiwania prawdy.*

Tematem wiodącym innowacyjnego projektu „Debiut Naukowy 2010” był „zrównoważony rozwój”. Pojęcie to należy rozumieć jako: proces stopniowego wzrostu lub kształtowania się czegoś w formie coraz bardziej złożonej, bardziej intensywnej lub coraz doskonalszej<sup>1</sup>. Zaś słowo „zrównoważony” (forma imiesłowu biernego od zrównoważyć) oznacza kogoś, kto jest zrównoważony, zachowuje się spokojnie, nie ulega emocjom i zachowuje równowagę psychiczną<sup>2</sup>. Te terminy odnieść można nie tylko do jednostek, ale także całego świata.

Procesy życiowe biegnące w układzie zrównoważonego rozwoju są bardzo skomplikowane i trudne do jednoznacznego określenia. Dlatego też artykuły, które nadesłano na konkurs obejmują takie dziedziny jak: ekologia, psychologia, socjologia, filozofia, informatyka, europeistyka, edukacja, co świadczy o szerokiej i interdyscyplinarnej możliwości pojmowania pojęcia jakim jest zrównoważony rozwój. Tak szerokie spektrum tematów, pojawiło się dzięki zainteresowaniu jakie wzbudził konkurs wśród studentów kilkunastu prestiżowych wyższych uczelni w Polsce. Treść nadesłanych i prezentowanych materiałów nie wyczerpuje zagadnienia.

Wszystkie przedstawione w formie autorskiej prace mają różnorodną postać, co przekonuje nas jeszcze raz o tym, jak skomplikowana i rozległa jest poruszana tematyka. **Redakcja nie ingerowała i nie zmieniła form oraz struktur nadesłanych prac, jednakże zaprezentowała je w trzech grupach tematycznych.**

Pierwsza z nich obejmuje artykuły dotyczące definicji i określeń zrównoważonego rozwoju, jako sposobu tworzenia nowej rzeczywistości. Autorzy podają tu koncepcje i pojęcia istniejące w literaturze.

Druga część dotyczy różnych form działalności ludzkiej. W tej grupie tematycznej na uwagę zasługują opracowania odnoszące się do konkretnych postaci ludzkiego działania. Trzecia prezentuje inne aspekty zrównoważonego rozwoju.

---

<sup>1</sup> Słownik języka polskiego. Pod. red. Bańko. Warszawa 2007. PWN. T.IV. s. 510

<sup>2</sup> tamże, t YI.s.504

Celami tego przedsięwzięcia były: wymiana doświadczeń, wzbogacenie wiedzy o różnorodne podejścia - zarówno teoretyczne, jak i empiryczne oraz praktyczne, a w końcu wydanie publikacji (monografii), umożliwiającej większej rzeszy Czytelników zapoznanie się z przedmiotową problematyką w wieloaspektowym pryzmacie.

Sytuacja, w której przyszło nam żyć i pracować stawia przed każdym z nas zwiększone zadania: doskonalenia siebie, swojego warsztatu naukowego i dydaktycznego, doskonalenia świata. Tym cywilizacyjnym wyzwaniem sprosta jedynie człowiek mający świadomość zrównoważonego rozwoju. Troską współczesnych społeczeństw powinno być zapobieganie wszelkim negatywnym zjawiskom wywołanym przez samego człowieka.

Cieszy więc duże zainteresowanie jakie wzbudził ogłoszony projekt. Spośród kilkudziesięciu prac, jakie spłynęły na konkurs z kilkunastu najbardziej prestiżowych polskich uczelni wyróżniono 30, które prezentujemy w niniejszej publikacji. Zostały one zgrupowane w trzech obszarach tematycznych:

1. Zrównoważony rozwój jako sposób tworzenia nowej rzeczywistości
2. Różne formy ludzkiej działalności
3. Inne aspekty zrównoważonego rozwoju

Sądzimy, że lektura monografii stanie się przyczynkiem do własnych przemyśleń i pobudzi Czytelników, pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych, studentów i słuchaczy studiów podyplomowych, do reinterpretacji treści, ewaluacji warsztatu metodologicznego, oraz stanie się inspiracją do dyskursu.

Pragniemy serdecznie podziękować członkom Rady Naukowej, która pracowała w składzie:

**Prof. dr hab. inż. Jerzy Buzek – Przewodniczący;**

**Dr hab. Wiesława Piątkowska-Stepaniak, prof. UO [Uniwersytet Opolski]**

**Dr hab. Franciszek Szlosek prof. APS (Akademia Pedagogiki Specjalnej; Warszawa)**

**Doc. dr Teresa Jemczura (PWSZ Racibórz)**

**Dr Rafał Riedel (Uniwersytet Opolski)**

**Dr Maria Kopsztejn (Kolegium Nauczycielskie- Bytom)**

**Dr Anatol Bodanko (AHE Łódź)**

oraz **Henryk Kretek** – sekretarz i jednocześnie Dyrektor Biura Posła do PE Jerzego Buzka.

Ponadto dziękujemy studentom i pracownikom nauki, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w projekcie.

Teresa Jemczura, Henryk Kretek

## **CZĘŚĆ I**

# **ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ JAKO SPOSÓB TWORZENIA NOWEJ RZECZYWISTOŚCI**

## ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

### Per aspera ad astra...

*Per aspera ad astra* (przez trudy do gwiazd) mówi pewna sentencja łacińska. Według mnie maksyma ta doskonale koresponduje z ideą zrównoważonego rozwoju, której chciałabym tutaj poświęcić kilka słów. Z nią właśnie spotykamy się już w Konstytucji Rzeczypospolitej Polski (art. 5):

*Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju.<sup>1</sup>*

Zrównoważonego rozwoju, czyli:

*rozwoju społeczno-gospodarczego, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych, z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności lub obywateli zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń.<sup>2</sup>*

Definicja ta jest rozbudowana, jako że sama idea zrównoważonego rozwoju odnosi się do wielu sfer naszego życia, a co istotne - codziennego życia. Ponadto łączy ona też kwestie zarówno ekologiczne, ekonomiczne, jak i społeczne.

Sam termin „zrównoważony rozwój” powstał w 1992 roku na tzw. Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro, gdzie został określony jako trwały i zrównoważony rozwój, który spełnia potrzeby czasów obecnych, nie naruszając zdolności przyszłych pokoleń do spełniania ich własnych potrzeb.<sup>3</sup> Zatem, parafrazując, jest to wykorzystywanie przez człowieka otaczających go dóbr do zaspokojenia własnych potrzeb, mając jednak na uwadze przyszłe pokolenie oraz środowisko. Prawie tak jak w przysiędze Hipokratesa – przede wszystkim nie szkodzić. Choć może w mowie tej słowa użyte zostały w nieco innym kontekście...

Wydaje się, że niektórzy w dzisiejszych czasach chciałoby sprowadzić przesłanie zrównoważonego rozwoju tylko do ochrony środowiska. Nic bardziej mylnego. Idea ta, jak już wcześniej wspomniałam dotyka wielu sfer życia. Jeśli chodzi natomiast o środowisko, można mówić oczywiście również o zrównoważonym rozwoju, ale bardziej trafniejszym wydaje się określenie ekorozwoju, związanego z poziomami analiz

---

<sup>1</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polski, Literat, Toruń 2008, str. 7

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska: Dz. U. z 2001 r. Nr 62, poz. 627

<sup>3</sup> Jaworowski P., Sobków Cz., Zarębski M., „Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako wzorzec nowego ładu gospodarczego”, str. 91, [w:] *Agrobiznes – problemy negocjacji z Unią Europejską*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001

ekonomicznych oraz przyrodniczych.<sup>4</sup> Można oczywiście rozpisywać się jeszcze długo na temat różnych ujęć koncepcji zrównoważonego rozwoju. Wszystkie jednak mają jedno wspólne zadanie – nakłonienie do traktowania środowiska jako wartości samostmej oraz zmiana dotychczasowych systemów wartości.

Zatem – zrównoważony rozwój to też częściowo poszukiwanie harmonii, pewnego rodzaju złotego środka..

### **...aurea mediocritas...**

Nie wolno zapominać, że człowiek, nawet podświadomie, kieruje się ku pewnego rodzaju równowadze oraz chce „ulepszać” swoje życie. Niewielu co prawda żyje według triady platońskiej – prawdy, dobra i piękna, ale wielu (jeśli nie wszyscy) szuka pewnego „aurea mediocritas” (złotego środka), jak powiedzieliby filozofowie rzymscy. Przekładając to na język bardziej plastyczny - poszukujemy równowagi pomiędzy naszymi materialnymi możliwościami, a zarobkami, pomiędzy czasem który poświęcamy dla bliskich, a czasem przeznaczonym na pracę. Dążymy do własnych celów, nie zawsze jednak biorąc pod uwagę dobro innych. Wielu preferuje konsumpcyjny tryb życia, liczy się „tu i teraz”. A to koliduje z główną ideą zrównoważonego rozwoju. Bo przecież według niej liczą się *potrzeby poszczególnych społeczności zarówno współczesnego pokolenia, jak i przyszłych pokoleń*.

Równowaga wynikająca ze zrównoważonego rozwoju jest bardzo istotna w życiu. Nie od dziś jednak wiadomo, że ludzie mają większą skłonność do działania na własną korzyść, niż na korzyść innych. Z pozoru wydaje się to normalne. Normalne jednak przestaje być, kiedy czyjaś ogromna korzyść wpływa na niemożność zaspokajania podstawowych potrzeb innych. Wielu zapomina, że chociażby nawet *gospodarka jako całość operuje w sposób bardziej efektywny z korzyści dla znacznie większej ilości ludzi*<sup>5</sup>. Warto więc, podejmując istotne decyzje wziąć też pod uwagę innych. Działanie grupą może przynieść większe korzyści niż w pojedynkę.

Jednym z pragnień większości społeczeństwa jest życie na możliwie najwyższym poziomie. Poszukują oni „złotego środka” aby ten poziom uzyskać. Dlatego zazwyczaj starają się powierzone sobie obowiązki wykonywać jak najlepiej. Odbija się to zazwyczaj na ich płacach. I tak na przykład, kelner w restauracji nie poda nam posiłku tylko dlatego, że wcześniej go zamówiliśmy i jesteśmy głodni. Zrobi to też ze względu na wysokość swojej pensji oraz ewentualny napiwek. Aby dostać te prace, musiał on wprawdzie „zainwestować w siebie” – ukończyć kurs. Nie dziwi więc to, że teraz chce czerpać zyski z tego, w co wcześniej włożył pieniądze. Normalne jest też, że każdy pracownik chce zarabiać możliwie jak najwięcej, natomiast pracodawcy chcieliby płacić jak najmniej. Dochodzi więc do konfliktu dążeń tych dwóch grup. Co dla jednych jest rozwojem, zyskiem, dla drugich staje się stratą. Warto jednak zwrócić tutaj uwagę, że *o dobrobycie społeczeństwa nie decydują zmiany procentowe we wzajemnych relacjach dochodowych pomiędzy poszczególnymi grupami ludzi, lecz zmiany w produk-*

<sup>4</sup> Łojewski S., *Ocena ekonomiczna i ekonomiczno – ekologiczna systemów technicznych i przestrzennych*, Bydgoszcz 1997, str. 76 - 79

<sup>5</sup> Sowell T., *Ekonomia dla każdego*, Fijorr Publishing Company, Warszawa 2000, str.30